



# SENIOR

## Biuletyn informacyjny Wielkopolskiej Rady Kregów Starszyny Harcerskiej i Seniorów

60-480 Poznań, ul. Wilków Morskich 23/25 tel. 503 695 023, e-mail: seniorzy@zhp.wlkp.pl

NUMER 216 (5) 2024

MAJ 2024



1 maja

- 20 rocznica przystąpienia  
Polski do Unii

20 lat temu, 1 maja 2004 r. Polska wraz z Cyprzem, Czechami, Estonią, Litwą, Łotwą, Malcią, Słowacją, Słowenią i Węgrami wstąpiła do Unii Europejskiej. Było to największe w historii rozszerzenie struktur Wspólnot Europejskich.



18 maja

- 80 rocznica zdobycia  
przez żołnierzy 2  
Korpusu Polskiego  
wzgórza i klasztoru  
Monte Cassino.

## 1. JUBILEUSZE



### 100 LAT – HM. FELICJA KRZYMIŃSKA

W marcu 1924 roku w Lesznie przyszła na świat Felicja Skrzypczak. Swoje harcerskie życie rozpoczęła tu właśnie - w 3 Żeńskiej Drużynie im. Marii Konopnickiej. Jako harcmistrzyni przez wiele lat pełniła funkcję komendantki podczas obozów gimnazjalnych dla żeńskich drużyn działających w Lesznie. Swoimi działaniami na różnych poziomach i w różnych organizacjach wspierała funkcjonowanie Hufca Harcerki, jaki w ówczesnych czasach działał na ziemiach leszczyńskich. Podążając za głosem serca druhna Felicja wyszła za mąż i już jako druhna Krzymińska opuściła swój rodzinny hufiec, udając się nad polskie morze. W Gdańsku zaangażowała się w działalność Kręgu Instruktorskiego "KORZENIE". Często odwiedzała nie tylko Leszno, ale także Krąg Seniorów „LESZCZYNA”. Wspólne spotkania miały także miejsce podczas zjazdów „RODŁO”, których była przez wiele lat współorganizatorką jako kwatermistrzyni i instruktorka

służbowa na trasie seniorskiej. **Druhno – DWUSTU LAT!**

Wielkopolska Rada Kręgów przesłała do Druhny Feli okolicznościowy list gratulacyjny.

### Mieć na swoich urodzinach Pana Prezydenta RP, to Ho!, Ho!.....

Mogła sobie na to pozwolić niezwykle i najstarsza seniorka gdańskich „Korzeni” hm. Felicja Krzymińska. Niebawem Jubileusz 100 urodzin przypadał 31 marca 2024 r., w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych. Rodzina zamówiła mszę św. za Jubilatkę w kościele parafialnym pw. św. Stanisława Kostki, przy ul. Abrahama w Gdańsku. Na mszę św. w samo południe przybył **prezydent Lech Wałęsa**, bo to również jego kościół parafialny. Ks. proboszcz prał. dr Mirosław Paracki przywitał pana Prezydenta, co jest normalnym zwyczajem w tym kościele i Jubilatkę, za którą sprawował eucharystię. Po mszy św. ks. proboszcz podziękował dh. Felicji za wieloletnią współpracę, za pielgrzymki do różnych sanktuariów, które jako doświadczona harcerka dobrze przygotowywała. Obdarował kwiatami i tortem. Powiedział, że ma parafiankę w wieku 108 lat i chociaż tyle życzy dzisiejszej Jubilatce. Byliśmy mile zaskoczeni, bo po proboszczu podszedł do Jubilatki, prezydent Lech Wałęsa, uściskał dłonie, składając osobiste życzenia. Dopiero po prezydencie życzenia składała najbliższa rodzina, w tym troje prawnuków z rodzicami, mieszkający w tym samym domu z Jubilatką. Przyjaciół i znajomych, a także seniorów harcerskich było niewiele, bo Święta Wielkanocne to także obowiązki rodzinne, które nie można przekładać na inny termin. Życzenia Jubilatce złożyli: komendant Kręgu, hm. Bogdan Radys z żoną i córką, hm. Danuta Parys – Siodelska i pwd. Elżbieta Gutkowska z mężem. Drugą część uroczystości jubileuszowych zaplanowano w sobotę 6 kwietnia w Domu Nauczyciela, na którą przybędzie dalsza rodzina z kraju i z zagranicy. Poproszono też drużynę harcerską by zaśpiewała jubilatce po rodzinnym obiedzie kilka piosenek harcerskich. W tym była konieczna pomoc Kręgu „Korzenie”, by



przygotować odpowiedni repertuar tradycyjnych pieśni, nieznanych zupełnie dzisiejszej młodzieży. /hm. Bogdan Radys, foto: Joanna Kurowska/

## NASZE SERDECZNE GRATULACJE I ŻYCZENIA DLA JUBILATKI OD PREZYDIUM WIELKOPOLSKIEJ RADY KSH i S

### 2.RELACJE



Komenda Hufca ZHP „PIAST” Poznań Stare Miasto zorganizowała **w dniu 9 kwietnia uroczystość dla hm. Haliny Świtalskiej obchodzącej 95 urodziny** (życiorys druhny ukazał się w kwietniowym wydaniu SENIORA). Na uroczystość udały się przewodnicząca Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów hm. Gabriela Jaskulska oraz zastępczyni – hm. Barbara Król do Młodzieżowego Domu Kultury przy ulicy Za Cytadelą. Tu właśnie

odbywają się zbiórki Harcerskiego Kręgu „Piątek” Seniorów, do którego to kręgu należy druhna Halinka (przedstawicielka Kręgu na fotce). Po przedstawieniu harcerskiej drogi Jubilatki przez Komendanta Kręgu „Piątek” – hm. Tomasza Naganowskiego ilustrowanej wyświetlanymi zdjęciami z życia dh. Haliny, przygotowanej przez hm. Janusza Wolskiego – goście składali życzenia wręczając kwiaty i podarunki. Wśród gości byli m.in. Komendant Chorągwi Wlkp. hm. Maciej Siwiak, Dyrektor Domu Kultury nr 2 Hanna Konieczna, przewodnicząca KSI



Chorągwi, a także Hufca hm. Beata Tylewska Nowak, Komendant Hufca „Piaśt” phm. Jakub Malczewski ze swoimi zastępcami, przew. Komisji Historycznej Chor. Wlkp. phm. Marek Mikołajczyk wraz z hm. Wawrzyńcem Wierzejewskim i phm. Piotrem Persem. Nie mogło oczywiście zabraknąć życzeń od członków Harcerskiego Kręgu „Piątek” Seniorów oraz innych instruktorów, harcerzy i zuchów. Nad całością czuwał hm. Janusz Wolski, który m.in. pomógł Jubilatce w podziale wspaniałego tortu. Każdy z gości chciał zrobić sobie zdjęcie pamiątkowe, a druhna Halinka z chęcią pozowała, żartując, a czasem przekomarzając się z gośćmi. Całą uroczystością wzruszeni byli obecni na spotkaniu członkowie Kręgu „Piątek”. Podziwiamy kondycję szanownej Jubilatki – zarówno umysłową, jak i fizyczną i życzymy jeszcze wielu lat w takiej formie dziękując za trwającą nieustannie służbę harcerską.



*/hm. Barbara Król, hm. Janusz Wolski, fot. phm. Piotr Pers/*



## Krąg Seniorów "Szare Mundury" Hufiec ZHP Złotów

- 15.04.2024r. odbyła się plenerowa zbiórka naszego Kręgu pod hasłem: „Las przyjacielem harcerza”. Najcenniejszym obszarem zielonym Złotowa jest Park Zwierzyniec, więc tam powędrowały nasze kroki. Powierzchnia parku wynosi ok. 100 ha., a jego drzewostan tworzą przede wszystkim drzewa liściaste – buki i dęby. Drzewa mają od 110-190 lat. Rosną tu dwa kilkusetletnie pomniki przyrody. Druhá

Ania oprowadziła nas po najciekawszych miejscach tego urokliwego miejsca. Już wiemy,



że park ma pięć, oznaczonych tablicami, ścieżek edukacyjnych: Poznawcza, Żabia, Łowiecka, Leśna, Dendrologiczna. Wiemy, że możemy tutaj spotkać samę, daniela, kunę, wiewiórkę. W parku znajduje się także zagroda dzików. Niewątpliwą atrakcją, którą podziwialiśmy były stojące przy alejkach

rzeźby autorstwa rodzimych artystów. Te dzieła sztuki powstały z

drzew, które uległy zniszczeniu w tak zwanych wysokich pniach. Harcerz szanuje przyrodę, dlatego wędrując parkowymi ścieżkami zbieraliśmy śmieci. Koniecznie musimy tutaj wrócić, aby poznać kolejne wspaniałe miejsca i na chwilę zapomnieć o codzienności. Kolejnym punktem zbiórki było spotkanie przy ognisku i pieczeniu kiełbasek. Tradycyjnie zbiórkę zakończyliśmy harcerskim kręgiem. Bardzo dziękujemy drużynie Ani i drużynie Mikołajowi za przygotowanie ciekawej zbiórki, za przybliżenie nam pięknego i atrakcyjnego miejsca w naszym mieście. Dziękujemy drużynie Basi i drużynie Zenkowi za pyszne drożdżówki. Serdecznie dziękujemy Nadleśnictwu Złotów za możliwość uczestnictwa w ciekawej formie zbiórki.



*/hm. Maria Rumińska, fot. uczestnicy wydarzenia/*



## Spotkanie wiosenne w Mielnicy Dużej Wspólnoty Seniorów ZHP Skulsk. W dniu 13 kwietnia o godz. 11.00

członkowie Wspólnoty Seniorów ZHP w Skulsku spotkali się w Mielnicy Dużej na tradycyjnym Jajeczku wielkanocnym - w tym roku trochę później z uwagi na wybory. Przyjechali druhowie z 11 kręgów - było nas 55 osób. Swoją obecnością zaszczytili nas również goście - Wójt Gminy Skulsk Andrzej Operacz ponownie wybrany na to stanowisko, nowy Komendant Hufca Konin hm. Tomasz Rybarczyk z zastępcą phm. Antonim Sucharskim oraz dyrektor Ośrodka Kultury w Skulsku pan Jan Wadelski. Zabrakło księdza proboszcza, który nie mógł do nas przybyć z uwagi na wcześniejsze zobowiązania. Bardzo ucieszyła nas obecność druhow z Inowrocławia - hm. Jana Czerniaka wraz z małżonką phm. Haliną. Są oni duchem młodzi, chociaż metryka mówi trochę inaczej - hm. Jan ma już 101 lat, a jego żona trochę mniej. Imprezę rozpoczął powitaniem zebranych, a szczególnie gości Komendant Wspólnoty hm. Jerzy Lipiński. Pana Wójta i nowego Komendanta Hufca Konin przywitaliśmy bukietami kwiatów i gromkimi oklaskami. Ale to nie koniec.....jeszcze nie czas do stołów. Dlaczego? Bo wśród nas był szacowny JUBILAT - nasz **wspaniały Komendant hm. Jerzy Lipiński skończył 80 lat**. Zaśpiewaliśmy Druhowi głośno harcerskie „sto lat”. Druh otrzymał dyplom gratulacyjny od Głównej Kwatery ZHP z Warszawy, a od prezydium WR KSHiS dyplom, wspaniałe kwiaty i cudownego misiaczka w harcerskim mundurze. Miś harcerz wzbudził podziw obdarowanego i zebranych na sali. A potem reszta życzeń i koncert w wykonaniu solistki i duetu, przygotowany przez miejscowy zespół muzyczny. Czas do stołu. Świąteczne śniadanie już na nas czekało, żurek z kiełbasą, biała kiełbasa, chrzan, musztarda i pieczywo. Napoje serwowaliśmy sobie sami, gdyż termosy z gorącą wodą, herbata, kawa, cytryny, mleko i cukier były do naszej dyspozycji od rana. Piękna słoneczna pogoda zaprosiła nas na spacer i poszliśmy nad jezioro Gopło. Mniej chętni do spaceru zażywali świeżego powietrza na ławeczkach na terenie ośrodka. W grupkach dyskutowaliśmy na różne tematy, głównie harcerskie. W dalszej części programu, Komendant poinformował o zatwierdzonych tabliczkach epitafijnych, które w Dniu Skupienia trafią do Mauzoleum, przypomniał o wpłacie na konto Wspólnoty kwoty 45,00 zł za tabliczkę i podał datę Dnia Skupienia w Skulsku - 15 czerwca, godz. 10.30. Dyskutowano o sprawach Wspólnoty i całego harcerstwa, wymieniano doświadczenia. Potem włączono muzykę, a na stołach pojawił się obiad: rosół, schabowy i kompot. Na deser wielkie ciastko WZ i lampka szampana - prezent od Jubilata. Druh Andrzej Szymczak z Jarocina zaszerwował nam nagrania piosenek harcerskich. W takiej atmosferze jedzenie szybko znikowało z talerzy, a druhowie ruszyli w tany. Nawet nasz 101 latek wraz z małżonką ruszyli na parkiet. Brawo Harcerze Seniorzy.



Spotkanie zakończyło się kręgiem pożegnalnym i przestaniem iskierki. Do zobaczenia w czerwcu! /p.wd. Hanna Kurzawa, fot. uczestnicy/



Gdy wyruszaliśmy dnia 19 kwietnia z naszych domów na wernisaż wystawy „Turystyka i rekreacja w PRL” - lato.

Jako harcerze wyszliśmy jednak z założenia, że „deszcz nam mundur wypierze, wiatr wysuszy” i rzeczywiście – po dość długim, ale bardzo wygodnym dojeździe tramwajem i autobusem dotarliśmy na wystawę mieszczącą się przy ul. Słupskiej 62 (Poznań) w „Galerii Plakatu z okresu

Socjalizmu” i zaraz korzystając że zaświeciło słońce zrobiliśmy sobie fotki przy namiocie turystycznym rozbitym na trawniku budynku. Dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości – pan Przemysław Terlecki powitał wszystkich zgromadzonych – w tym nas – seniorów harcerskich z uwagą, że zawsze może liczyć na nasze stawiennictwo. Podziękował organizatorom i darczyńcom eksponatów oraz wspomniał, że choć okres komunizmu był bardzo trudny dla obywateli, to jednak ludzie wspominają te czasy nostalgicznie. Również i my oglądając plakaty zachęcające do



zbierania punktów na odznaki turystyczne, do zwiedzania zabytków Polski i jej pięknych miejsc, a także paszporty, książeczki walutowe, bilety, odznaki turystyczne, plecaki itp. poddaliśmy się miłym wspomnieniom z dzieciństwa i młodości. Ponieważ w budynku tym mieści się także „Przeciwatomowy Schron dla

Władz Miasta Poznania” – również

zwiedziliśmy z bardzo miłym i fachowym przewodnikiem ten obiekt. Powstał on na przełomie lat 50/60, z założenia miał być wystarczający dla ok 50 osób. Zdziwiliśmy się, że choć potrzebny ew. byłby na dłuższy czas – są tylko dwie kabiny WC i jedna umywalka. W magazynie do tej pory są złożone łóżka szpitalne i pościel. Tylko ówczesna głowa miasta i głównodowodzący obroną mieli do dyspozycji osobne pokoje z tapczanem. Druh Pers zainteresował się Citroenem z 1950 r. stojącym w garażu schronu. Aby dowiedzieć się więcej – zachęcamy do zwiedzania – zrobił już to Robert Makłowicz w 2020 r. i opowiedział o nim w swoim programie. Wyprawę zakończyliśmy kawą i ciastkami oraz wywiadem udzielonym TVP3.



/hm. Barbara Król, phm. Piotr Pers, p.wd. Jarosław Gendera, fot. Piotr Czechowski, hm. Barbara Król/



W sobotę **20 kwietnia** mimo zimna i deszczu grupa senierek i jeden senior spotkała się z przewodniczką, panią Grażyną Arasimowicz **na spacerze szlakiem poznańskich wieżowców**. Wieżowiec to budynek mieszkalny lub usługowy wyższy niż 55 metrów. Takich budynków jest obecnie w Poznaniu ponad czterdzieści. Rozpoczęliśmy spacer od kompleksu pięciu wieżowców „Delta” przy ulicy Towarowej 35-41. Podziwialiśmy nowoczesne rozwiązania technologiczne i formę tych budynków. Idąc dalej



widzieliśmy początki budowy pomnika wypędzonych Wielkopolan. Dowiedzieliśmy się, że najstarszym wieżowcem w Poznaniu jest powstały w latach pięćdziesiątych budynek Miastoprojektu. Dalsza droga wiodła nas obok budowanego w latach 79-91 budynku Atanera wysokiego na 103 metry, obecnie siedziby Politechniki Poznańskiej. Doszliśmy do Nowego Rynku - zbudowanego na terenie dawnego dworca autobusowego kompleksu budynków mieszkalno-usługowych. Zastosowane tam rozwiązania techniczne - np. płyty pochłaniające smog budziły nasz szczerzy podziw. Przeszliśmy obok wybudowanego w 1975 roku hotelu Nowotel, zobaczyliśmy nieopodal wieżowiec Silver-wysoki na 116metrów i udaliśmy się do

Starego Browaru na zastawioną kawę.

/pzd. Zdzisław Firlej, fot. hm. Barbara Król/

**Następny spacer – Stare Winogrody 18.05.br. zbiórka 11.00 – przystanek tramwajowy Winogrody**



**20 kwietnia w bazylice licheńskiej już po raz czwarty odbyła się uroczysta Msza Święta Harcerska, zorganizowana przez Hufiec im.**

**Szarych Szeregów z Konina., w intencji św. Jerzego patrona skautów i harcerzy.** We mszy uczestniczyli harcerze, zuchy, instruktorzy i sympatycy harcerstwa z Chorągwi Wielkopolskiej i Kujawsko-Pomorskiej Przed rozpoczęciem mszy zebranych powitał kustosz Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej ks. Sławomir Homoncik.. Mszy Świętej przewodniczył nowo powołany Kapelan Hufca Konin ks. Artur Kosierb.



Podczas kazania ks. Kapelan przybliżył zgromadzonym postać św. Jerzego przedstawiając go, jako wzór godny naśladowania. Św. Jerzy pokazał, że nie należy ulegać innym i pod ich presją zmieniać swoich wartości chrześcijańskich i harcerskich jakie wyznajemy i jakimi posługujemy się na co dzień, aby w konsekwencji stać się lepszym człowiekiem. Po

zakończeniu mszy brać harcerska przeszła do Kaplicy Całunu Turyńskiego. Tutaj odbyła się

ceremonia powitania ks.. Kapelana poprzez wręczenie i zawieszenie fioletowego sznura funkcyjnego i białej stuły z insygniami harcerskimi krzyżem i lilijką. Dh. Małgorzata z Jarocina opowiedziała gawędę o św. Jerzym. Nie zabrakło harcerskich i zuchowych piosenek przy akompaniamencie gitary. Wykleiliśmy dwie papierowe tarcze aforyzmami i słowami pięknymi i tymi mniej ładnymi, po to żeby umieć rozróżniać dobro od zła. Spotkanie zakończyło się kręgiem pożegnalnym i przesłaniem isierki przez dh. Kapelana.



Chętni mogli zwiedzić Muzeum im ks. Józefa Jarząbkowskiego mieszczące się w budynku bazyliki lub wjechać windą na taras widokowy i podziwiać okolice Lichenia.

*/p.wd. Hanna Kurzawa, fot. za strony <https://www.lichen.pl/msza-harcerska2024//>*



Już trzeci raz grupa seniorów harcerskich spotkała się przy grobie byłego Przewodniczącego Prezydium Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów – śp. hm. Pawła Napieralskiego



dnia **28**

**kwietnia o**

**godz. 12.00 – w rocznicę Jego pogrzebu.**

Pomodliliśmy się w Jego intencji, zaśpiewaliśmy harcerskie piosenki i powspominaliśmy naszego Pawełka. Dużo nam o Nim opowiedział Komendant Kręgu „Dziwiątacy” hm. Kazimierz Łukaszewicz, do którego to Kręgu Paweł należał. Spotkanie zakończyliśmy cytując sentencję „Ten nie umiera, kto trwa w pamięci innych”. */tekst i foto. hm. Barbara Król/*





W dniu 28 kwietnia 2024 r. o godz 18.00 w Centrum Kultury i Rekreacji w

Koziegłowach odbył się koncert „Czas jak rzeka” całkowicie poświęcony twórczości Czesława Niemena. W koncercie zorganizowanym przez Stowarzyszenie Kulturotwórcze Retro Cafe brały udział członkinie KSHiS „Płomienie”, które należą do zespołu „Retro Cafe” oraz soliści autorskiej pracowni muzycznej Remigiusza Wojciechowskiego, a na widowni

zapełnionej niemal w 100% zasiadali m.in. seniorzy ZHP z Kręgu „Płomienie” z Czerwonaka, oraz z poznańskich Kręgów Seniora. Z przyjemnością wysłuchaliśmy niezapomnianych piosenek Czesława Niemena w bardzo dobrym wykonaniu i dowiedzieliśmy się też, że śpiewał również po włosku. /pwwd. Krystyna Maćkowiak, fot. hm. Barbara Król/



Seniorzy harcerscy – widzowie koncertu serdecznie dziękują wszystkim wykonawcom, w tym druhom za piękny koncert. Wróciliśmy zachwyceni, nucąc „Pod papugami”

### 3. Z HISTORII – WSPOMNIENIE O MATKACH (26 maja – Dzień Matki)



**Pelagia Terczewska –  
ur. 4 lutego 1881.** Moja

Babcia – Pelagia Terczewska (na zdjęciu z synem Rajmundem) urodziła sześćoro dzieci, z których troje zmarło we wczesnym wieku na panujące wtedy choroby zakaźne. Pozostałe dzieci – dwóch synów i córka byli aktywnymi harcerzami. Najstarsze z dzieci (a mój ojciec) Rajmund Terczewski urodził się w 1901 roku w Poznaniu. Z chwilą zawiązania się skautingu w Poznaniu wstąpił do tej organizacji. Swoją

działalnością przyczynił się do rozkwitu harcerstwa, tworząc nowe zastępy. Mając ukończone zaledwie siedemnaście lat, zaciągnął się ochotniczo do Powstania Wielkopolskiego. Za czynny w nim udział został trzykrotnie odznaczony. Gdy bolszewicy napadli na



wschodnie rubieże kraju, podążył do Lwowa, by go bronić - za walkę otrzymał odznakę Orląt Lwowskich. W okresie międzywojennym działał na niwie oświatowo - kulturalnej, brał czynny udział w życiu gospodarczym i politycznym w swoim środowisku. Był również bardzo zaangażowany w pracach plebiscytowych Wojciecha Korfantego na Śląsku. Należał do inicjatorów i budowniczych plebanii oraz harcówki na ul. Głównej. W 1938 roku zamieszkał z rodziną w wybudowanym przez siebie domu w Miękówku (obecnie Czerwonak). W 1939 roku ponownie bronił kraju. W czasie okupacji pracował w „Stomilu” w Poznaniu i związał się z działalnością konspiracyjną, za co został aresztowany, a następnie więziony w różnych obozach koncentracyjnych. Uciążliwe przesłuchania, praca ponad siły w kamieniołomach, zimno, głód i choroby wycieńczyły jego organizm. Chory został dobity śmiertelnym zastrzykiem. Swoje pracowite życie zakończył w dniu 19 stycznia 1943 roku w obozie koncentracyjnym Mauthausen-Gusen, mając zaledwie 41 lat i wiele planów na przyszłość. Jego prochy wiatr rozniósł po obcej ziemi. Zawsze gdy ojczyzna była zagrożona, stawał do jej obrony, oddał jej wszystko co miał – swoje życie. Ciało jego zostało spalone w piecu krematoryjnym. Pozostawił żonę i czworo dzieci. **Moja Babcia, matka Rajmunda w 1949 r. otrzymała z wdzięczności za wieloletnią Jego służbę w obronie ojczyzny odznakę Chorągwi Wielkopolskiej ZHP – MATCE HARCERZA BOHARERA. /p.wd. Maria Wielebska/**



**Stanisława Leszczyńska** (urodzona 8 maja 1896 w Łodzi, zmarła 11 marca 1974 tamże) – polska położna osadzona w obozie w Auschwitz, wolontariuszka nazywana „**Mateczką**” oraz Służebnica Boża Kościoła katolickiego. W 1916 wyszła za mąż za Bronisława Leszczyńskiego i razem z nim zamieszkała w Warszawie.

Tam też Stanisława rozpoczęła naukę w Szkole Położniczej. Razem z mężem doczekali się czwórki dzieci: Sylwii, Bronisława, Stanisława i Henryka. Gdy wybuchła II Wojna Światowa, rodzina Leszczyńskich zaangażowała się w pomoc Żydom, przez co została aresztowana w nocy z 19 na 20 lutego 1943. Stanisława wraz z córką zostały osadzone w więzieniu kobiecym przy ul. Gdańskiej, natomiast ojciec z synami w więzieniu przy ul. S. Sterlinga. Stanisława oraz jej córka Sylwia, po śledztwie i wyroku, zostały wywiezione do KL Auschwitz (podobóz Birkenau) 17 kwietnia 1943. Od 1942 do pierwszej połowy 1943 roku ciężarne kobiety przybywające do obozu kierowano prosto do komór gazowych lub mordowano je za pomocą zastrzyków fenolowych. Leszczyńska podjęła się zajęcia położnej w Birkenau, tym samym sprzeciwiając się wyraźnym rozkazom władz obozowych w kwestii unicestwiania noworodków. W swych publikacjach wspomina, iż Schwester Klara i Schwester Pfani zabierały dzieci matkom i topiły je w beczkach, wszystkie bez wyjątku. Szacuje się, że siostry zabiły około 1500 noworodków. Od połowy 1943 roku nowo narodzone dzieci przestano zabijać, a w 1944 roku powstały nawet przeznaczone specjalnie dla nich baraki. Znajdowały się na terenie obozu Auschwitz Birkenau II w sektorze BIIe. Stanisława Leszczyńska przyjmowała porody na przewodzie kominowym biegnącym wzdłuż baraku. Zamiast sterylnej prześcieradła dysponowała brudnym kocem, który aż ruszał się od wszy. Mimo to udało jej się osiągnąć niesamowite rezultaty – jej położnice i przyjęte przez nią na świat dzieci nie umierały. Krzepiła cierpiących, okazując im miłość i zrozumienie. Dzieliła się jedzeniem, zubożając swoją mizerną porcję. Nic nie było od niej dalsze niż bezradność i strach. Nasza bohaterka zdołała odebrać z powodzeniem wszystkie porody, jakie prowadziła! Oszacowanie liczby dzieci, jakie dzięki

niej przeżyły, jest obecnie niemożliwe. Szacuje się, iż była to liczba około 3000 osób, ale wzięwszy pod uwagę długość jej pobytu w Brzezince i dane świadków mówiące często o kilku porodach odbieranych jednocześnie, narodzin tych mogło być więcej. Latem 1943, na polecenie obozowego naczelnego lekarza SS, doktora J. Mengele, urządzono w sektorze BIIe ogródek dziecięcy, Kindergarten, pełniący rolę żłobka i przedszkola zarazem, z placem zabaw wyposażonym w karuzelę, piaskownicę i huśtawki. Dzieci z Kindergarten były obiektem doświadczeń doktora Mengele. Stanisława Leszczyńska funkcję położnej w Auschwitz pełniła aż do wyswobodzenia obozu. Przeżyło je trzydzieścioro dzieci, którym pomogła przyjść na świat. Podczas ewakuacji ukryła się z córką między najciężej chorymi kobietami, by móc się nimi i ich dziećmi opiekować. Pracowała aż do 2 lutego, czyli do chwili, gdy pieczę nad położnicami i noworodkami przejął Czerwony Krzyż. W obozie Auschwitz-Birkenau wraz z córką, spędziła 668 dni. Po wojnie wróciła do Łodzi, gdzie do połowy lat 50-tych nadal pracowała jako położna. W 1957 roku ukazała się relację z jej pracy w obozie – „Raport położnej z Oświęcimia”. W 1970 roku doszło do niezwykłego spotkania z matkami z Oświęcimia i ocalonymi dziećmi. Stanisława Leszczyńska zmarła 11 marca 1974 na nowotwór. Pogrzeb odbył się na łódzkim cmentarzu św. Rocha przy ulicy Zgierskiej na Radogoszczu. W 1996 jej szczątki zostały przeniesione do kościoła pw. Wniebowzięcia NMP.

[/www.deathcampsmemorialsite.com/](http://www.deathcampsmemorialsite.com/)



## Wspomnienie o hm. Barbarze Stachurskiej

- urodziła się Ona 2 grudnia 1939 roku w Poznaniu, na Osiedlu Warszawskim, jako Basia Kraszewska. Tutaj chodziła do przedszkola (wówczas zwanego ochronką) i do szkoły podstawowej. Po zdaniu matury i ukończeniu Technikum Chemicznego postanowiła diametralnie zmienić swoje życie i związać je z muzyką, którą zawsze kochała. Już jako dziecko uczyła się grać - początkowo na skrzypcach, potem na pianinie i fortepianie. Jej pomysłem na życie zawodowe stało się przekazywanie innym wiedzy i umiejętności z zakresu muzyki, umuzykalnienia, a przede wszystkim miłości i pasji do tej części sztuki jaką jest muzyka. Od zawsze - chciałoby się powiedzieć, ale na pewno od najmłodszych lat szkolnych była sympatyczką harcerstwa. Przyrzeczenie harcerskie złożyła w 1958 r. i związała się z harcerstwem. „Piątacy”, czyli V Hufcem ZHP im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Poznaniu. Rok później złożyła zobowiązanie instruktorskie i prowadziła 67 PDH. „Piątacy” to byli jej druhowie i przyjaciele. Właśnie harcerstwo pozwoliło Jej spotkać miłość swojego życia, ukochanego Wojtka Stachurskiego, dla którego kolejny raz zmieniła wiele w swoim życiu i z którym była razem aż do swojej śmierci. Z nim też wiele razy odwiedzała swoje ukochane Tatry, które tak lubiła, że nawet w podróż poślubną (uciekając z własnego wesela przez okno) tam właśnie z Wojtkiem pojechali. Przełęcz Zawrat pokonała za trzecim podejściem i zawsze mówiła, że ta nazwa jest prorocza (dwa razy zawracała z tego podejścia). Miłość do gór przekazała również swoim córkom. Ostatni raz była w Zakopanem i w Tatrach jeszcze w 2014 roku, mając 75 lat. Z mężem wyjechała w 1960 roku do Szczecina (wtedy połączono Hufce I, IV V w Hufiec ZHP Poznań Stare Miasto) gdzie spędziła kolejne lata, aż do 1990. Będąc jeszcze tam –

wstąpiła do powstałego w 1983 r. **Harcerskiego Kręgu Piątek Seniorów**. W Szczecinie urodziła dwie córki, Agnieszkę i Bognę, tam też pracowała wiele lat w Szkole Podstawowej nr 13, Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej (obecnie to Książnica Pomorska), a w końcu w Szkole Podstawowej nr 21 na Osiedlu Majowym. Zawsze była niespokojnym duchem, wszędzie było Jej petno, doba dla niej wydawała się mieć więcej niż 24 godziny. Oprócz pracy w szkole, przekazywała również swoją wiedzę i pasję młodzieży w Ogniskach Muzycznych, przez pewien czas prowadziła chór, wiele lat przygotowywała różne okolicznościowe apele/przedstawienia, prowadziła również szkolne drużyny harcerskie, organizowała obozy harcerskie, wycieczki dla młodzieży szkolnej. Po przejściu na emeryturę wróciła do Poznania, do swojego rodzinnego domu, który po zmianach ustrojowych w naszym kraju udało się przywrócić w całości rodzinie i który to dom z wielkim wysiłkiem, ale też z charakterystyczną dla siebie pasją i uporem odremontowała, unowocześniła i prowadziła prawie do ostatnich swoich dni. Za działalność harcerską otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi ZHP w 1995 roku, tego samego roku Honorowy Tytuł „Senior ZHP” oraz Odznakę Chorągwaną „Harcerska Służba Wielkopolsce” w 2003 roku. Drużna współpracowała w opracowywaniu historii Piątego Hufca Harcerskiego im. Księcia Józefa Poniatowskiego. Była współautorką „Kalendarium dziejów Piątki Poznańskiej 1913-1993”, publikacji „20-lecie Kręgu Piątek Seniorów”, „Monografii Kręgu Piątek 1983-2011” oraz „Z kart Historii Piątki 1913-2013. Jednodniówka na 100-lecie”. Na pewno nie udało mi się napisać wszystkiego o mojej Mamie, wiele osób, które Ją znały mogłyby dopowiedzieć wiele o Jej działaniach, sposobie podejścia do ludzi. Porządkując rzeczy po Mamie, odkryliśmy jeszcze jedną Jej pasję. O tym, że od lat zbierała sowy (figurki, rzeźby, obrazy i inne) to wiedzieli wszyscy którzy Ją znali. Ale chyba nikt nie wiedział, że była również pasjonatką butów. Było ich kilkadziesiąt par :-). Każdy z nas żyje tak długo, jak długo trwa o nas pamięć w innych. Pamięć o mojej Mamie, mam nadzieję, długo nie zaginie, bo nie była osobą którą łatwo zapomnieć. Dziękuję wszystkim, którzy poświęcili chwilę, aby to wspomnienie przeczytać.  
/córka - Agnieszka Stachurska, wpisane przez redakcję dane harcerskie otrzymane od hm. Tomasza Naganowskiego/

## 4. KOMUNIKATY



Drużny, Druhowie mieszkający w Poznaniu i okolicy!

**Dnia 11 maja br. /sobota/, o godzinie 15:00 na Podolanach pod Pomnikiem przy ulicy Szarych Szeregów odbędzie się Ognisko Pokoleń.** Jak co roku

Szczep "Herkules" Hufca Poznań-Jeżyce i Krąg Seniorów Harcerskich "Szóstacy" organizują to Ognisko, aby uczcić rocznicę zakończenia II-giej Wojny Światowej. Spotykamy się pod Pomnikiem, na którym, wymienione są nazwiska 280-ciu zamordowanych poznańskich harcerzy. Zapraszamy delegacje wszystkich Hufców, przyjdźcie i oddajcie hołd Waszym koleżankom i kolegom, którzy oddali życie abyśmy my mogli żyć w wolnej Polsce.

**W imieniu organizatorów Komendant KSH "Szóstacy" pwd. Jarosław Gendera**



## INFORMATOR DLA SENIORÓW I STARSZYNY ZHP - MIĘDZYNARODOWY ZLOT HARCEREK I HARCERZY ORAZ SKAUTEK I SKAUTÓW –

# WICEK

# WICEK 2024

Drodzy seniorzy! Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w Zlocie. Proponujemy indywidualną ścieżkę w dniach 5-7.07.2024 r. Szczegóły poniżej.

**TERMIN: 5-7.07.2024 r. MIEJSCE: TORUŃ, KOSZT: 200 ZŁ.**

**ZAKWATEROWANIE:**

Dom Studencki nr 6 przy ul. Juliusza Słowackiego 1/3

Dom Studencki nr 2 przy ul. Mickiewicza 6/8

**ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE:**

Międzynarodowy Zlot Harcerzek i Harcerzy oraz Skautek i Skautów WICEK 2024 to największa impreza harcerskiego lata w województwie kujawsko-pomorskim. Przypada na rok wyjątkowych jubileuszy zarówno dla mieszkańców województwa, jak i naszych harcerzy - 25-lecia powstania Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz 25. Rocznicy beatyfikacji patrona wszystkich harcerzy bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego czyli naszego druha „Wicka”. Głównym założeniem naszego wydarzenia jest pokazanie walorów regionu Kujaw i Pomorza, jego niezwykłych miejsc i magicznych zakątków, wspaniałych zabytków a także ciekawych miejsc miasta Torunia – gospodarza Zlotu. To tutaj na Kujawach i Pomorzu historia wtapia się w teraźniejszość a historyczne zabytki łączą z nowoczesnymi atrakcjami dla zwiedzających. To tutaj kultura łączy się z nauką a tradycja minionych wieków z przyszłością sięgającą kosmosu. Kujawsko-Pomorskie to województwo różnorodności, to bogactwo smaków, skarbnica nieoczywistych miejsc i pięknych malowniczych zakątków. To także region, z którym łączy się wiele ciekawych życiorysów każdej dziedziny: kultury, sztuki, religii, nauki, techniki, historii, architektury... ale i postaci związanych z harcerstwem. Uczestników Złazu zapraszamy zatem na wędrowkę z druhem Wickiem by wspólnie odnaleźć jego ślady. Odkrywać będziemy zapomniane szlaki i ginące zawody. Odnajdziemy w sobie artystyczne dusze i spotkamy się z młodszymi uczestnikami Zlotu w miasteczku zlotowym na terenie toruńskiego Aeroklubu Pomorskiego. Wyjątkowym i symbolicznym wydarzeniem na Zlocie, dla wszystkich chętnych, będzie też uroczysta Msza Św. z udziałem biskupów i zaproszonych gości, na pamiątkę uroczystego nabożeństwa, odprawionego 25 lat temu na terenie Aeroklubu przez św. Jana Pawła II.

### PROPONOWANY PROGRAM

**5.07.2024 r. – PIĄTEK** - Przyjazd uczestników Zlotu – Zakwaterowanie – Kolacja - Spotkanie integracyjne

**6.07.2024 r. – SOBOTA** – Śniadanie - Podział na dwie grupy programowe:

1. Wycieczka do Szafarni, 2. Zwiedzanie Torunia ścieżką partaczy – Obiad - Przejazd na teren Zlotu - Nabożeństwo rocznicowe beatyfikacji bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego - Ceremonia zamknięcia - Kolacja

**7.07.2024 r. – NIEDZIELA** – Śniadanie - Zakończenie i wykwaterowanie.

**ZGŁOSZENIA do 15.05.2024 r.** na podstawie wypełnionej ankiety dostępnej pod linkiem: <https://forms.office.com/e/0wBN3gvVfU>

**Wpłata zbiorczo za reprezentację kręgu – do 31 maja 2024 r.** na konto: Chorągiew Kujawsko-Pomorska ZHP Ul. Dworcowa 56, 85-010 Bydgoszcz, Bank Spółdzielczy Koronowo nr konta: 91 8144 0005 2124 0111 4883 0007

Opis przelewu: DSCZ SENIOR WICEK 2024 NAZWA KRĘGU

Proszę zwrócić uwagę na właściwy opis przelewu.

ORGANIZATOR: Chorągiew Kujawsko-Pomorska ZHP

**Od redakcji – być może będzie jeszcze wersja wyjazdu jednodniowego – sobota. Po otrzymaniu takiej informacji przekazemy ją Komendantom Kręgów Seniorów z WR KSHiS.**

### PRZYPOMINAJKI:



Zlot Wielkopolskiej Rady Starszyny Harcerskiej i Seniora z okazji 35 rocznicy założenia Kręgu Seniorów Harcerskich w Jarocinie - 111 Rocznica Powstania Harcerstwa na Ziemi Jarocińskiej - Zlot Hufca w Jaraczewie - 25.05.2024 r. – aktualny program:

9.00- 9.30 Przyjazd uczestników: Szkoła Podstawowa w Jaraczewie – biuro, 9.30 – Apel wszystkich uczestników Zlotu, 10.00 – Śłodki poczęstunek (Szkoła Jaraczewo), 10.30 – Zwiedzanie Izby Regionalnej i GOK Jaraczewo, 12.00 Zwiedzanie Jaraczewa: 12.00- 12.30 Rynek, Kościół św. Magdaleny, 12.30-13.00- Park Jaraczewo (tężnie, amfiteatr, pomnik „Powstańca Wlkp.”), 13.00- 14.00 „Mini Festiwal Piosenki Harcerskiej- Amfiteatr, 14.00 – 14.30 Występ Zespołu „Country” – uczestnik „The Voice Senior”, 15.00 Obiad Restauracja „Diamentowy Młyn” – spotkanie z władzami samorządowymi, 17.00 – Ognisko Pokoleń - Bratni krąg, 18.00 – Śłodki poczęstunek, 18.30 – Zakończenie Zlotu – wyjazd do domu.

**Zgłoszenia i zapłata do 11 maja br. Będzie dojazd autokarem z Poznania – zgłoszenia do hm. Gabrieli Jaskulskiej tel. 603 174 200 do 11 maja br.**



**XXXI Ogólnopolski Złaz Seniorów i Starszyny Harcerskiej ZHP – 28-31 sierpnia 2024 r. Białystok + dla chcących wyjazd do Wilna – II rata – do 16.06.2024 r.**

**Komunikat nr 3 – Fragment - Drogie Druhny Seniorki, Drodzy Druhowie Seniorzy!**

Odpowiadając na pojawiające się prośby spieszymy z przekazaniem garści informacji:

Informujemy, że rezygnacja z uczestnictwa możliwa jest do 31 lipca br. Zwracana kwota pomniejszona jest o faktycznie poniesione koszty przygotowania wydarzenia. Rezygnację należy zgłosić na adres mailowy [biuro@bialostocka.zhp.pl](mailto:biuro@bialostocka.zhp.pl).

Odpowiadając na zgłaszane zapytania wyjazd do Wilna przeniesiony jest na godziny poranne, tuż po śniadaniu. Z uwagi na fakt ten wspólne zdjęcie wykonamy pierwszego wieczoru. Kolejne informacje zostaną przekazane w kwietniowym komunikacie. Niecierpliwie czekamy na nasze sierpniowe spotkanie. Do zobaczenia na harcerskim szlaku. Z wyrazami szacunku i harcerskim pozdrowieniem, Czuwaj!

*Podharcmistrzyni Paulina Kiluk Komendantka Złazu*



## 5. Z ŻAŁOBNEJ KARTY:



*„Przy innym ogniu w inną noc..”* **W dniu 10 marca 2024r., w wieku 80 lat odszedł od nas na wieczną wartę hm. Mieczysław Bromberek z KSHiS Damy Radę w Wągrowcu.** Urodził się w czasie II wojny światowej, na byłej granicy polsko-niemieckiej, na północy Wielkopolski. Do harcerstwa wstąpił w 1953 r. (wówczas Organizacja Harcerska). Po powrocie do nazwy ZHP, w roku 1956 złożył przyrzeczenie harcerskie przy Grobie Nieznanego Harcerza (Żołnierza) w lesie koło Nadleśnictwa Durowo. Stopień podharcmistrza uzyskał w 1978r. W latach 1979-1982 był komendantem Hufca gminy Wągrowiec. W roku 1991 uzyskał stopień harcmistrza. W roku 1993 otrzymał Srebrny, a w 2019 Złoty Krzyż Zasługi dla ZHP. Prócz działalności harcerskiej był wspaniałym nauczycielem

geografii, regionalistą, członkiem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Pałuckiej w Wągrowcu, od 2007r. licencjonowanym pilotem wycieczek, wieloletnim opiekunem pielgrzymek. Miał dużą charyzmę ze swadą i uśmiechem potrafił dotrzeć do wielu pokoleń młodzieży tej z podstawówki ale i dużo starszej - po 60-tce. Odznaczony wieloma wyróżnieniami m.in. Komisji Edukacji Narodowej czy Nagrodą Herbu Powiatu Wągrowieckiego. Inicjator i współzałożyciel Kręgu Starszyny Harcerskiej i Seniorów ZHP „Damy Radę” w Wągrowcu. Do ostatnich dni był też członkiem Komisji Stopni Instruktorskich w Hufcu Wągrowiec. Organizował i brał udział w licznych harcerskich obozach stałych i wędrownych m.in. na Wale Pomorskim, licznych rajdach, zjazdach czy spotkaniach ogólnopolskich. Duża serdeczność, empatia i umiejętność integracji grupy to jego cechy rozpoznawcze – będzie nam Go bardzo brakowało! Czuwaj! **Krąg Starszyny Harcerskiej i Seniorów „Damy Radę” w Wągrowcu**



Z wielkim żalem, w imieniu Kręgu Starszyny Harcerskiej OWAR w Poznaniu informuję, że dnia 4 kwietnia br. odszedł na Wieczną Wartę w wieku 99 lat Druh Stanisław Hundert. Od chwili powstania Kręgu OWAR – Hufiec ZHP Poznań Nowe Miasto był wielkim sympatykiem Kręgu i uczestniczył w zbiórkach wraz z żoną – członkinią Kręgu, była harcerką 13 PDH. W roku 2007 złożył przyrzeczenie harcerskie i wstąpił do Kręgu. Druh Stanisław bardzo czynnie włączał się w działania kręgu m.in. organizując spotkania integracyjne, częściowo je finansując oraz zdobywając materiały na

budowane przez wiele lat przez seniorów ołtarze harcerskie na procesję Bożego Ciała. Jako były więzień Fortu VII i obozu w Żabikowie kilkakrotnie oprowadzał zainteresowanych druhów po tych miejscach, opowiadając o przeżytych tam męczarniach. Druh Stanisław był znakomitym towarzyszem na wyjazdach harcerskich – w tym na Rajdach Rodło i Złazach Seniorów. Był uczestnikiem biwaków organizowanych przez Skulską Wspólnotę Seniorów. Odwiedzał i porządkował mogiły Powstańców Wielkopolskich na cmentarzu Miłostowo w Poznaniu. Zwany w naszym Kręgu „Hrabią” odznaczony został honorowymi odznakami „Wielkopolskim Seniorom i Starszynie Harcerskiej” oraz „Patron Polskiego Harcerstwa”. Na miejsce spoczynku odprowadziliśmy Go dnia 10 kwietnia na cmentarzu Miłostowo w Poznaniu od ul. Warszawskiej, gdzie spoczął obok żony – śp. Druhny Teresy.

*Komendantka KSH OWAR hm. Barbara Król*



**Druha Aleksandra Musiałkiewicz- Gil** urodzona w grudniu 1932 roku w Poznaniu odeszła na Wieczną Wartę dnia 5 kwietnia 2024 r. Druha od chwili wstąpienia do ZHP, a było to w kwietniu 1945 roku działała w Żeńskiej Drużynie Harcerskiej „Bałtycka” im Zofii Kossak-Szczuckiej na Winiarach. Na obozie harcerskim w Dusznikach Zdroju w roku 1947 złożyła Przyrzeczenie Harcerskie, a otrzymany w tym roku krzyż harcerski zachowała do chwili śmierci. Druha Aleksandra należała do **Kręgu Seniorów „Szóstacy” w Poznaniu** od roku 2014, była czynną uczestniczką spotkań oraz corocznych złazów. Pogrzeb Druhny odbył się dnia 15.04.2024 w Ołtarzewie. Druha Ola otrzymała odznakę „Wielkopolskim Seniorom i Starszynie Harcerskiej”.

*Krąg Seniorów „Szóstacy”*

## **CZEŚĆ ICH PAMIĘCI...**

REDAKCJA BIULETYNU ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO DOKONYWANIA SKRÓTÓW I KOREKTY

NADSYŁANYCH TEKSTÓW I NIE BIERZE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ICH TREŚĆ.

REDAKCJA i OPRACOWANIE TECHNICZNE: hm. BARBARA KRÓL [barbara.krol@zhp.net.pl](mailto:barbara.krol@zhp.net.pl) [basia\\_krol@o2.pl](mailto:basia_krol@o2.pl)